

Ks. Henryk Cierieszko, *Ksiądz Michał Sopoćko profesor, wychowawca i ojciec duchowny alumnów i kapłanów*, wyd. Kuria Metropolitalna Białostocka, Białystok 2008, ss. 152 + XXXII.

Praca ks. Henryka Cierieszki, profesora Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, stanowi wyraz zainteresowań badawczych Autora – następcy ks. Sopoćki w posłudze ojca duchownego alumnów. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że ks. Cierieszko opracował *positio* w procesie beatyfikacyjnym ks. Sopoćki i opublikował już trzy prace dotyczące jego osoby: *Śługa Boży ks. Michał Sopoćko*, Kraków 2002; *Droga świętości ks. Michała Sopoćki*, Kraków 2002; *Życie i działalność księdza Michała Sopoćki (1888–1975). Pełna biografia apostoła Miłosierdzia Bożego*, Kraków 2006. Wieloletnie poszukiwania naukowe i dotychczasowe publikacje, udokumentowane odwołaniem się do wszystkich aktualnie dostępnych źródeł, pozwalają abp Ozorowskiemu na określenie ks. Cierieszki *najlepszym znawcą osoby i dzieła Błogosławionego* (s. 11). Fakt wyniesienia na ołtarze błogosławionego ks. Michała Sopoćki (28 IX 2008) i niewielka liczba opracowań dotyczących jego życia i dzieła uzasadniają podjęcie tej tematyki.

Podstawowymi źródłami pracy dla omawianej monografii są, zgodnie z wykazem Autora: teksty biograficzne, listy, dokumenty personalne ks. Sopoćki, dokumenty urzędowe dotyczące jego osoby, działalności dydaktycznej i formacyjnej, inne teksty (archiwalne oraz drukowane), wspomnienia oraz prace drukowane. Wśród opracowań autor wymienia swoje trzy publikacje książkowe (powyżej wzmiankowane) i jeden artykuł, a ponadto cztery inne publikacje książkowe. Literatura przedmiotu dotyczy przed wszystkim dziejów lokalnego Kościoła diecezjalnego ze szczególnym uwzględnieniem roli Wyższego Seminarium Duchownego Archidiecezji Wileńskiej, później Białostockiej.

Autor posłużył się metodą wnikliwej analizy dostępnych, różnorodnych w swej jakości źródeł i dokonał wyczerpującej syntezy. Także zapis bibliograficzny został dokonany z właściwą Autorowi dokładnością. Spójna w swej treści praca składa się z przedmowy autorstwa ks. abp. Edwarda Ozorowskiego, wstępu, pięciu rozdziałów i bibliografii. W postłowie znajduje się także godne uwagi

wyznanie ks. Stanisława Strzeleckiego, duchowego syna błogosławionego ks. Michała: *Formacyjne ślady Księdza Michała Sopoćki* (s. 87–92). Podobne w swej treści świadectwa dwudziestu kapłanów, wychowanków ks. Sopoćki (s. 108–145), zostały poprzedzone fragmentami jego dziennika: *Teksty ks. M. Sopoćki o kapłaństwie i formacji kapłańskiej* (s. 93–107). Pracę zamyka dział poświęcony dokumentom i fotografiom związanym z ks. Sopoćką (s. III–XXXII). W pierwszej jego części zostały zamieszczone zdjęcia wybranych dokumentów kościelnych i cywilnych, istotnych dla zrozumienia kapłańskiej i naukowej drogi ks. Sopoćki, w drugiej natomiast fotografie przedstawiające samego kapłana i miejsca z nim związane.

Ta interesująca publikacja jest zróżnicowana w swej formie i treści. Najbardziej istotną jej część stanowi opracowanie naukowe dokonane przez ks. Ciereszkę, a pozostałe, w których Autor przytacza przede wszystkim świadectwa dotyczące życia i dzieła Błogosławionego, mają charakter dokumentacyjny. Wobec powyższego recenzja dotyczy w istocie jedynie pierwszej części publikacji, gdyż tylko ona spełnia wymogi pracy naukowej.

Pierwszy rozdział, *W Metropolitalnym Seminarium Duchownym i na Wydziale Teologicznym USB w Wilnie* (s. 19–43), ukazuje najpierw dzieje ks. Sopoćki wpisane w historię dwóch uczelni miasta. Dzieje te łączą się za sprawą konkordatu, gdy w 1925 r. Seminarium zostało afiliowane do Wydziału Teologicznego, a alumni stali się także studentami Uniwersytetu. Drugi paragraf koncentruje się na coraz bardziej pozytywnie postrzeganej przez ks. Sopoćkę posłudze ojca duchownego alumnów. Ta odpowiedzialna funkcja była poprzedzona czteroletnią pracą duszpasterską w parafii, a następnie studiami w Instytucie Pedagogiki na Uniwersytecie Warszawskim. Na początkowy okres życia kapłańskiego przypada także funkcja kapelana wojskowego związana z wojną 1920 r. Po powrocie do Wilna w 1924 r. ks. Sopoćko otrzymał także dodatkowe zadania w dziedzinie szkolnej katechizacji i organizacji stowarzyszeń religijnych, a nominacja na ojca duchownego w 1927 r. wiązała się przez następne trzy lata z wypełnianiem dotychczasowych obowiązków kapelana, w tym z zadaniem odbudowy kościoła garnizonowego. Szczególnie interesujący – ze względu na specyfikę sytuacji panującej w Wilnie – jest trzeci paragraf omawianego rozdziału, który został poświęcony pracy naukowej i dydaktycznej ks. Sopoćki, szczególnie na Wydziale Teologicznym, gdzie po zwolnieniu z obowiązków ojca duchownego (1932) sfinalizował rozprawę ha-

bilitacyjną. Istotny wpływ na kształt jego pracy naukowej miała tematyka badań oscylująca wokół pedagogiki, a także kwerenda przeprowadzona w bibliotekach najważniejszych ośrodków naukowych Europy oraz nawiedzanie miejsc pielgrzymkowych. Po wkroczeniu Niemców, a następnie zamknięciu przez nich Seminarium i Wydziału Teologicznego, ks. Sopoćko pracował w ukryciu, oddając się pracy naukowej nad prawdą o miłosierdziu Bożym. Po zakończeniu wojny podjął wykłady najpierw w Wilnie, a po przeniesieniu Seminarium – w Białymstoku. Dzieje kapłana wpisane w dzieje lokalnego Kościoła stanowią ponadto dobrą okazję do poznania drogi, którą przebyło wielu ludzi po włączeniu ziem wschodniej Polski w struktury Związku Radzieckiego.

W rozdziale drugim, *W Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym w Białymstoku* (s. 44–62), w paragrafie pierwszym Autor kładzie nacisk na ukazanie rzetelności ks. Sopoćki w przygotowywaniu i prowadzeniu różnorodnych zajęć z dziedziny teologii, pedagogiki, filozofii i nauki języków obcych. We wszelkich podejmowanych działaniach towarzyszyła mu jako wychowawcy troska o kształtowanie dojrzałej osobowości przyszłych kapłanów. Przedstawione przez Autora nauczanie ks. Sopoćki o miłosierdziu Bożym podczas prowadzonych przez niego zajęć seminaryjnych pozostawia w czytelniku pewien niedosyt. Jest on zapewne efektem powściągliwości, z jaką wykładowca w tamtym czasie podejmował ów temat. W drugim paragrafie została zaprezentowana działalność pedagoga w seminaryjnej wspólnotce, która przekraczała obowiązki wynikające ściśle z polecenia Biskupa. Zaangażowanie na płaszczyźnie popularyzowania zdobytej wiedzy, także poza czasem zajęć dydaktycznych, łączyło się szczególnie z opieką nad Kołem Abstynenckim i Homiletycznym, sięgając nawet do propagowania kultury fizycznej. Treść trzeciego paragrafu stanowi relacja o przejściu na emeryturę ks. profesora. Paragraf ten dotyczy także najtrudniejszego wymiaru jego życia: cierpienia fizycznego, a także daleko bardziej bolesnego – cierpienia o charakterze duchowym. Autor publikacji wykazał się w tym fragmencie pracy, z jednej strony, rzeczowym przedstawieniem pogłębiających się problemów z utratą zdrowia przez ks. Sopoćkę, a z drugiej przedstawił decyzje przełożonych, które były po ludzku trudne dla apostoła miłosierdzia Bożego. Ostatni, czwarty paragraf stanowi próbę podsumowania dokonań ks. Sopoćki jako wychowawcy i ojca duchownego alumnów. Prezentuje on postać kapłana, od którego emanowała duchowość pełna życzliwego zainte-

resowania każdym napotkanym człowiekiem, a szczególnym świadectwem jego troski była posługa spowiednika.

W trzecim rozdziale, *Praca nad formacją duchowieństwa* (s. 63–74), ukazane zostało staranie Błogosławionego o właściwą formację duchowieństwa, która najpierw prowadzona była na płaszczyźnie pracy naukowej i publicystycznej. Teoretyczny charakter prezentowanych przez niego prac był przy tym łączony z praktycznymi potrzebami duszpasterskimi duchowieństwa. Ponadto, przychodził on z pomocą kapłanom w dziedzinie kształtowania i pogłębiania życia duchowego, zachęcając, między innymi, do lektury ambitnych dzieł ascetycznych. W proponowanej przez niego tematyce pojawia się także prawda o miłosierdziu Bożym. Drugi paragraf przybliży sylwetkę kapłana, który angażuje się w Koło Księży Absyntentów, proponuje utworzenie rady kapłańskiej oraz instytutu formacyjnego dla księży z wiodącą ideą miłosierdzia. Tego rodzaju inicjatywom towarzyszą wystąpienia na spotkaniach z kapłanami, podczas których dzielił się on ideą miłosierdzia Bożego, próbował dotrzeć z tym przesłaniem przede wszystkim do wychowanków. Niemal do 1973 r. jego wystąpienia miały charakter okazjonalny i były kierowane z racji różnych zjazdów do grona kapłanów. Dopiero jako sędziwy kapłan mógł wystąpić wobec biskupa, profesorów i alumnów z biblijnym przesłaniem o teologii kultu miłosierdzia Bożego. Jubileusze kapłaństwa, omówione w ostatnim paragrafie tego rozdziału, ukazują rzecznika miłosierdzia Bożego, który zyskuje coraz większe uznanie ze strony lokalnego Kościoła.

W czwartym rozdziale, *W trosce o własne kapłaństwo i życie duchowe* (s. 75–86), Autor dokonuje najpierw wyczerpującego omówienia trudnego rozeznania drogi powołania przez alumna Michała Sopoćkę, a następnie stałą troskę o formację duchową młodego wikariusza. Wierność permanentnej formacji duchowej zaowocowała w rozkwicie życia kapłańskiego surową oceną samego siebie, przy jednoczesnym, coraz wyraźniejszym odwołaniu się do pomocy Boga. W dalszej części refleksji prowadzonej z perspektywy oceny spełnionego życia kapłańskiego jawi się obraz kandydata na ołtarze, który do końca życia nie przestał być nie tylko świadomy własnej słabości, ale – co daleko ważniejsze – także ogromu doznanego Bożego miłosierdzia. To podsumowanie, głębokie w swej treści, budzi jednak pewien niedosyt. Najczęściej jednak tak bywa, że wielkości człowieka nie da się zamknąć w słowach nawet najbardziej obiektywnych i nośnych treściowo.

Całość publikacji – szczególnie z punktu widzenia pracy formacyjnej alumnów i permanentnej formacji kapłanów – zasługuje na szczególne uznanie. Ponadto, dużą wartość ma wnikliwa analiza prawdy o miłosierdziu Bożym na poszczególnych etapach życia ks. Sopoćki. Zadziwia skromność przekazywanej przez niego na ten temat treści i akcydentalny charakter jego wystąpień poświęconych tej tematyce. Postępowi na drodze do świętości towarzyszą przeciwności, brak zrozumienia ze strony środowiska kapłańskiego i los człowieka, który wie dzie życie trudne, naznaczone szczególnie u kresu także cierpieniem. Autorowi publikacji udało się ukazać wpływ decyzji przełożonych na życie Błogosławionego, a przy tym zachować daleko idącą powściągliwość w ich ocenie.

Ks. Wojciech Szukalski